WTOREK |10|12|2024|

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 16 46 NR 190 (21371)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ODSZEDŁ ANTONI CELMER \2

TANIEC TO CAŁE MOJE ŻYCIE \4

TRZEBA ZMIENIĆ MYŚLENIE LUDZI \6

KOBIECOŚĆ JEST KOSZTOWNA \7

KOBIETY CIĄGLE ZARABIAJĄ MNIEJ

SPORT

EŁCKA WICHURA ZOSTAŁA MISTRZYNIĄ POLSKI \13

OLSZTYŃSKIE ASY WYŻEJ NIŻ TREFL \16

ISSN 0137-9127

50

9 770137 912125

PROMOCJA

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

GRUDNIOWE WYDANIE JUŻ W SPRZEDAŻY!

6124otbp-n-M

eprasa.pl 14219034c9

ODSZEDŁ ANTONI CELMER.
OLSZTYŃSKA MEDYCYNA STRACIŁA NESTORA

— DZIĘKI JEGO WIEDZY LEKARSKIEJ, ALE TEŻ PRZENIKLIWOŚCI I EMPATII ŻYJĘ. TRAKTUJĘ GO WIĘC JAK CZŁOWIEKA, KTÓRY PODAROWAŁ MI DRUGIE ŻYCIE — WSPOMINA ANTONIEGO CELMERA IRENEUSZ IWAŃSKI. — TO JEST LEKARSKI WZORZEC Z SÈVRES — DODAJE ANNA CIESIELSKA.

Urodził się 16 stycznia 1935 r. we wsi Kikół w okolicach Torunia. Był absolwentem wydziału lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku (rocznik 1961), specjalizował się w zakresie chorób wewnętrznych, ale ukończył też studia z organizacji ochrony zdrowia.

Po studiach medycznych w Białymstoku rozpoczął pracę w szpitalu wojewódzkim w Olsztynie, a w 1962 r. przeszedł do olsztyńskiej polikliniki, czyli Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. To tam w latach 1961-1971 pracował jako asystent oddziału wewnętrznego, a w latach 1971-1979 jako zastępca dyrektora do spraw lecznictwa.

„W 1965 r. uzyskałem specjalizację z interny i zaproponowano mi pracę w szpitalu więziennym w Barczewie, gdzie zajmowałem się m.in. Erichem Kochem" — wspominał w książce Ireneusza Iwańskiego „Prawdziwa historia Bursztynowej Komnaty i Ericha Kocha". Od 1980 r. pełnił funkcję dyrektora naczelnego olsztyńskiej polikliniki. I to dzięki osobistemu zaangażowaniu i determinacji Pana Antoniego powstało Warmińsko-Mazurskie Centrum Onkologii. 20-lecie szpital uroczyście obchodził ledwie rok temu. Honorowym gościem tych obchodów był oczywiście Antoni Celmer.

Ktokolwiek znał Pana Antoniego, wiedział, że to człowiek orkiestra i chodzący wzór do naśladowania, nie tylko dla lekarzy i pracowników ochrony zdrowia. Był tytanem pracy, zawsze pełny empatii i wsparcia, zawsze gotów, by budować mosty, pukać do na głucho zamkniętych drzwi i burzyć mury na drodze do lepszego dostępu do placówek zdrowia. Stąd wielka aktywność Antoniego Celmera w różnego rodzaju instytucjach i organizacjach — wszystko na rzecz walki o zdrowie swoich pacjentów. Był zatem rzecznikiem praw pacjenta Warmińsko-Mazurskiego Centrum Onkologii. Był też prezesem Fundacji „Onkologia Warmii i Mazur". Był członkiem zarządu klubu sportowego Gwardia Olsztyn. I był bardzo aktywnym rotarianinem — w latach 1991-1992 pełnił funkcję prezydenta Rotary Club.

„Dziś odszedł Najlepszy Człowiek, jakiego znałem. Doktor Antoni Celmer" — napisał na swoim profilu FB Ireneusz Iwański, dziennikarz, pierwszy prezes olsztyńskiego Radia WaMa.

— Poznaliśmy się w 1979 r., kiedy z radia wysłano mnie na tzw. białą niedzielę do domu dziecka w Szymonowie — wspomina Ireneusz Iwański. — Z nim się tak fajnie rozmawiało... W pewnej chwili ta znajomość zmieniła się w jakiś rodzaj przyjaźni, a różnicy wieku jakoś nigdy nie było czuć. To też Antoni Celmer zaprosił mnie do pracy w klubie Rotary. A w ogóle to dzięki niemu dostałem drugie życie. Prawie 30 lat temu siedzieliśmy na spotkaniu i zwierzyłem się, że coś mnie tu boli. Nie zignorował, nie nakazał mi zażycia tabletki przeciwbólowej... Nie. Mimo późnej pory zabrał mnie natychmiast do szpitala, gdzie okazało się, że mam nowotwór — bardzo złośliwy, ale szczęśliwie w bardzo początkowym stadium. Wszystkim się zajął. Myślę, że nie ma człowieka, który obok doktora Celmera przeszedłby obojętnie. Emanował dobrocią i sympatią do ludzi — i czuło się to i w rozmowie prywatnej, ale i jako pacjent, współpracownik. Był w każdym wymiarze po prostu wspaniałym człowiekiem.

fot. archiwum prywatne

Ostatnie wspólne zdjęcie. Antoni Celmer z Anną Ciesielską

Antoni Celmer znany był również ze swojej działalności charytatywnej: wspierał zarówno seniorów, jak i dzieci, w tym podopiecznych Domu Dziecka im. Sierot Sybirackich w Szymonowie, które doceniły jego zaangażowanie i uhonorowały Orderem Uśmiechu. — Byłem świadkiem, gdy dzieci odznaczały go tym wyróżnieniem — wspomina Ireneusz Iwański. — Śmiem twierdzić, że ze wszystkich odznaczeń, jakie posiadał, najbardziej cenił sobie właśnie ten Order.

— To jest dla mnie wzór lekarza — wspomina Anna Ciesielska, znajoma Antoniego Celmera, rotarianka. — Takiego lekarza zapamiętają absolutnie wszyscy, bo prócz fachowej wiedzy okazywał wobec pacjentów ogrom empatii. Drugiego takiego już nie będzie...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

KONDOLENCJE

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana

Antoniego Celmera

wieloletniego Dyrektora Szpitala MSWiA w Olsztynie, wybitnego lekarza i organizatora ochrony zdrowia, którego zaangażowanie zaowocowało powstaniem Olsztyńskiego Centrum Onkologii. Jego działalność charytatywna na rzecz społeczności, seniorów i dzieci, pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie i bliskim Zmarłego
wyrazy głębokiego współczucia w imieniu swoim i mieszkańców Olsztyna przekazują

Łukasz Łukaszewski
Przewodniczący Rady Miasta

Robert Szewczyk
Prezydent Olsztyna

179824opb1-a-M

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Doktora

Antoniego Celmera

wieloletniego dyrektora Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie, radnego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego w latach 1998-2002, wyróżnionego Odznaką Honorową Za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

W imieniu Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Marszałek
Marcin Kuchciński

W imieniu Radnych Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Przewodniczący
Bogdan Bartnicki

179124opb1-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Andrzej Mielnicki
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 14219034c9

KOBIETY CIĄGLE ZARABIAJĄ MNIEJ

Z danych GUS wynika, że mężczyźni w Polsce wciąż zarabiają lepiej niż kobiety, bo mediana wynagrodzeń mężczyzn wyniosła w czerwcu 6755,68 zł i była o 455,68 zł wyższa niż kobiet. Na Warmii i Mazurach była niższa od krajowej o niemal 500 złotych.

Już po raz trzeci w tym roku GUS opublikował dane na temat mediany wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Wcześniej takie informacje ukazywały się średnio co dwa lata. Teraz są publikowane częściej, co pozwala dużo lepiej ocenić trendy w gospodarce. Ponadto mediana wynagrodzeń lepiej oddaje rzeczywistość niż dane na temat przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Raz, że obejmują one tylko firmy zatrudniające powyżej dziewięciu pracowników, a dwa, że na tzw. średnią w dużej mierze wpływają najwyższe pensje, zaburzając obraz.

PŁACE W GÓRĘ

Jak podał GUS, w czerwcu mediana wynagrodzeń w gospodarce narodowej wyniosła 6507,39 zł, podczas gdy w maju wyniosła 6480,52 zł (wszystkie kwoty podajemy brutto). To oznacza wzrost miesiąc do miesiąca o niecałe 27 zł. Jak czytać medianę wynagrodzeń? To wartość środkowa, która oznacza, że połowa pracowników zarabia mniej niż podana wartość, a połowa więcej. Tu trzeba dodać, że mediana płac w czerwcu jest o 19,2 proc. niższa od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które wyniosło 8057,41 zł. Zatem dużo więcej, niż wyniosła mediana, ale to za sprawą właśnie najwyższych zarobków, które, jak wskazaliśmy, w dużym stopniu rzutują na tzw. średnią.

Z danych GUS wynika, że mężczyźni w Polsce wciąż zarabiają lepiej niż kobiety, bo mediana wynagrodzeń mężczyzn wyniosła w czerwcu 6755,68 zł i była o 455,68 zł wyższa niż kobiet.

Statystyki GUS pokazują też, że w czerwcu 10 proc. najniżej zarabiających osób otrzymało wynagrodzenie co najwyżej w wysokości 4242 zł, a z kolei 10 proc. najlepiej zarabiających otrzymało wynagrodzenie co najmniej w wysokości 12722,77 zł.

NA PUDLE I W OGONIE

Nie ma zmian, jeśli chodzi o regiony, w których mieszkańcy zarabiają najlepiej. Nadal najwięcej zarabiają pracownicy mieszkający w województwie mazowieckim, gdzie mediana płac w czerwcu wyniosła 7373,06 zł. Na podium znaleźli się jeszcze mieszkający na Dolnym Śląsku (6905 zł) i na Śląsku (6632 zł).

Pod drugiej stronie tabeli też nie ma zmian, choć tu różnice między regionami są wręcz symboliczne.

Najmniej w Polsce w czerwcu zarabiali mieszkańcy województwa świętokrzyskiego (6009,71 zł). Przed nimi znaleźli się mieszkańcy Podkarpacia (6032,70 zł) oraz Warmii i Mazur (6039,51 zł).

To oznacza, że w porównaniu do maja mediana wynagrodzeń w województwie warmińsko-mazurskim spadła o 10,49 zł. Niewiele, ale zawsze. To, że jesteśmy w ogonie w kraju pod względem zarobków, to jednak żadne zaskoczenie. Sytuacja taka trwa od wielu lat, ale nie ma u nas silnego przemysłu, mało jest dużych zakładów, firmy nie muszą więc konkurować ze sobą pod względem płac. Problemem jest też niski poziom inwestycji, którym dodatkowo nie sprzyja ostatnio nasze sąsiedztwo z obwodem królewieckim. Dlatego w porównaniu do większości regionów u nas zarabia się mało.

SĄ TEŻ KREZUSI

Nie wszędzie na Warmii i Mazurach zarabia się aż tak słabo. Tu oczywiście trzeba wskazać na Olsztyn, gdzie mediana wynagrodzeń mieszkańców stolicy regionu w czerwcu wyniosła 6841 zł. Nie jest to jednak najwięcej, bo z danych GUS wynika, że w naszym regionie najlepiej zarabiają mieszkańcy gminy Stawiguda, gdzie mediana zarobków wyniosła aż 7334,60 zł. Mieszkańców Olsztyna wyprzedzili jeszcze mieszkańcy gminy Dywity z medianą wynagrodzeń na poziomie 6877,30 zł.

Z danych GUS wynika, że w regionie, jeśli chodzi o powiaty, najsłabiej zarabiają, bo 5200 zł, mieszkańcy powiatu nowomiejskiego. W przypadku gmin najsłabiej zarabiali u nas mieszkańcy gminy Kozłowo w powiecie nidzickim, gdzie w czerwcu mediana zarobków wyniosła zaledwie 4848,29 zł. To jedyna gmina w regionie, w której mediana płac była poniżej granicy 5 tys. zł.

Mediana zarobków według miejsca zamieszkania w miastach powiatowych naszego regionu (kwoty brutto w czerwcu, a w nawiasie w maju)

Olsztyn — 6841 (6757,48)
Braniewo — 6540,84 (6478,72)
Elbląg — 6450 (6426,24)
Giżycko — 6450 (6346,15)
Węgorzewo — 6321 (6293,16)
Bartoszyce — 6260,58 (6360,40)
Gołdap — 6201,11 (6198,35)
Ełk — 6171,54 (6073,55)
Działdowo — 6147,20 (6095,40)
Ostróda — 6140,31 (6150,84)
Lidzbark Warm. — 6137,18 (6205,51)
Olecko — 6088,83 (6116,61
Szczytno — 6057,03 (6010)
Kętrzyn — 6054,18 (6228,06)
Mrągowo — 5972 (5950)
Iława — 5960 (5989)
Pisz — 5927,88 (6000)
Nidzica — 5590,80 (5647,33)
Nowe Miasto Lubawskie — 5400 (5378,83)

ŹRÓDŁO: GUS

ANDRZEJ MIELNICKI

TEATR ZAPRASZA NA „DZIADKA DO ORZECHÓW"

Spektakl „Dziadek do orzechów", uniwersalną opowieść o marzeniach, odwadze i wyobraźni, przygotowali aktorzy Olsztyńskiego Teatru Lalek. Przedstawienie jest oparte na literackiej baśni Ernsta Hoffmanna. Premiera sztuki odbyła się w sobotę.

Dyrektor Olsztyńskiego Teatru Lalek, reżyser i autor inscenizacji Tomasz Kaczorowski mówi, że szukał tytułu, do którego mógłbym zaprosić cały zespół aktorski do pracy. — Chciałem to zrobić w czasie przedświątecznym, w atmosferze, która budowałaby atmosferę świąt, także relacje z najbliższymi.

Przypomnijmy, że główna bohaterka Klara dostaje nietypowy prezent na święta, dziadka do orzechów, i za sprawą wyobraźni stwarza świat przygód, do którego ucieka.

Jak mówi dyrektor Kaczorowski, scenografia i oprawa muzyczna odgrywają dużą rolę w spektaklu. Widzowie w jego trakcie posłuchają piosenek z motywami z gier komputerowych czy filmów. I wyjaśnia, że nie starał się uwspółcześniać sztuki na siłę. — Chciałem, żebyśmy znaleźli się w rzeczywistości tu i teraz, ale z zachowaniem wartości uniwersalnych, ponadczasowych. A są nimi budowanie międzypokoleniowej relacji dzieci z dorosłymi, ale też skupienie się na tym, że nie przygotowania do świąt są najważniejsze, ale czas spędzony ze sobą. Chodzi o to, by widzowie, wychodząc po spektaklu, mieli pretekst do rozmowy — wyjaśnia.

Spektakl można obejrzeć do 18 grudnia 2024 r. i od 4 do 10 stycznia 2025 r.

(PAP)

AGNIESZKA LIBUDZKA

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 10 grudnia 2024 r. do 31 grudnia 2024 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

121324otbr-a-M

eprasa.pl 14219034c9

TANIEC TO CAŁE MOJE ŻYCIE

Fot. Archiwum prywatne

— Kim jesteś? Jakie masz hobby i zainteresowania?

— Kim jestem? To pytanie, choć z pozoru proste, w rzeczywistości okazuje się jednym z trudniejszych. Na co dzień pełnię wiele ról, więc trudno byłoby mi opisać siebie jednym słowem. Zawodowo jestem instruktorką tańca, nauczycielką i właścicielką studia Fresh Flow Dance Academy. Prywatnie jestem przede wszystkim mamą. Działam również społecznie jako radna powiatu działdowskiego. Jeśli chodzi o hobby i zainteresowania, taniec odgrywa w moim życiu główną rolę, wypełniając je niemal w całości. Ktoś ostatnio zapytał mnie, kiedy znajduję czas na utrwalanie układów tanecznych. Odpowiedź? Czasem robię to nawet we śnie (śmiech). To pasja, która pochłania mnie w pełni. Poza tańcem, uwielbiam dobrą książkę, podróże i horrory w każdej postaci. Jestem ogromną fanką tego gatunku, więc jeśli znajdę chwilę tylko dla siebie, z przyjemnością sięgam po film grozy z popcornem w dłoni.

— Joanno, jak zaczęła się twoja przygoda z tańcem? Co zainspirowało cię do założenia własnej szkoły tańca?

— Tańczę od dziecka, a moją pasję jako pierwsi dostrzegli rodzice. W czasach, gdy zaczynałam, na popularności zyskała muzyczna telewizja MTV i pierwsze popowe teledyski, które mnie fascynowały. Naśladowałam ruchy tancerzy z ekranu, a później zaczęłam tworzyć własne układy. Mój tata miał mnóstwo kaset z nagraniami, które często oglądałam, co dodatkowo rozwijało moją pasję. W tamtym okresie nie było szkół tańca, przynajmniej w mojej okolicy, więc jako samouk tańczyłam aż do gimnazjum. Dopiero wtedy trafiłam pod skrzydła pani Aldony Demianiuk-Fojut oraz do Miejskiego Domu Kultury w Działdowie. Nie przypuszczałam wtedy, że kiedyś będę uczyć tańca, a tym bardziej, że otworzę własną szkołę. Na początku stworzyłam własny zespół – White Diamonds, w którym również tańczyłam. Nasze próby odbywały się dosłownie wszędzie: na podwórkach, w skateparku, opuszczonym klubie czy na korytarzach szkolnych – tam, gdzie tylko mogliśmy. Moją pracę zauważyła pani Magdalena Skała, która zaproponowała mi prowadzenie zajęć dla dzieci w Księżym Dworze. Od tego momentu wszystko zaczęło się rozwijać, a z każdym rokiem doświadczeń przybywało. Pracowałam w działdowskich szkołach, w Siłowni u Jacka, uczestniczyłam w licznych projektach w całym powiecie. W końcu przyszedł dzień, kiedy postanowiłam postawić na siebie, i tak narodziła się moja szkoła tańca – Fresh Flow.

— Skąd wziął się pomysł na nazwę „Fresh Flow Dance Academy"? Czy nazwa niesie z a sobą jakieś szczególne przesłanie?

— Nazwa Fresh Flow powstała praktycznie od razu. Coś świeżego, z dużą dawką własnego stylu, czyli jak mówi się często w kulturze hip hopu - flow. Można powiedzieć, że byliśmy prekursorami street style w Działdowie i okolicach, oczywiście tanecznie. Chciałam, żeby to było coś innego, przecierającego szlaki, dającego nowe możliwości i tak właśnie się stało

— Co jest dla ciebie najważniejsze w pracy z dziećmi i dorosłymi, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z tańcem?

— Obecnie mamy tak wielu tancerzy, którzy od lat uczą się pod moimi skrzydłami, że dzielimy ich na grupy zaawansowane i początkujące, dołączające do naszej ekipy z każdym nowym sezonem. Niezależnie od poziomu, najważniejsze w pracy z ludźmi – zarówno z maluchami, jak i dorosłymi – jest otwarcie ich na świat tańca i budowanie silnej, wspierającej społeczności. Chcę pokazać, że każdy może się uczyć tańca i jak wiele korzyści niesie ta nauka. To nie tylko integracja i chwile radości, ale także walka z własnymi słabościami oraz małe i wielkie sukcesy, które możemy dzielić z innymi.

— Jakie style tańca są najbardziej popularne w twojej szkole i dlaczego?

— Jak już pewnie wynika z moich wcześniejszych wypowiedzi, jestem mocno związana z kulturą hip hopu i street stylem – od tego zaczynałam, i to właśnie te style dominują w naszym studiu. Mimo to przez lata rozwijałam się wszechstronnie, bo uważam, że najlepszą bazą dla każdego tancerza jest umiejętność poruszania się w różnych stylach tańca. Kochaj jeden styl, ale próbuj wielu – to maksymalnie rozwija. Choć hip hop to moja miłość, z przyjemnością tańczę także latino, taniec współczesny, high heels, dancehall czy taniec towarzyski. Mam ogromne szczęście, że w Fresh Flow Dance Academy tworzymy ekipę od zadań specjalnych. Ja uczę tego, co czuję najmocniej – street dance, high heels oraz fitdance z elementami latino. Natomiast moi instruktorzy mają możliwość realizowania się w swoich stylach: tańcu współczesnym, jazzie, bachacie, pole dance. Wspieramy naszych tancerzy także w przygotowaniu fizycznym, oferując zajęcia takie jak trening motoryczny, zoga czy zdrowy kręgosłup. Wybór jest naprawdę szeroki.

— Twoi podopieczni odnoszą sukcesy na ogólnopolskich konkursach. Czy możesz opowiedzieć o największych sukcesach twoich podopiecznych w kategorii indywidualnej?

— Tak, jestem niezwykle dumna z tego, że udało nam się wprowadzić Działdowo na turniejową scenę – i to z dużym sukcesem. Choć nie wiem jeszcze, co przyniesie obecny sezon, z każdym rokiem jeździmy na coraz dalsze konkursy. Nie ukrywam, że naszym celem nie jest zamykanie stawki na listach startowych. Na koncie mamy już wiele sukcesów na konkursach ogólnopolskich, zarówno w kategoriach formacji, jak i solistów. Jednym z najbardziej pamiętnych momentów był debiut najmłodszej grupy – 6-latków, którzy reprezentowali nas w Bydgoszczy i wrócili z pierwszym miejscem. To była niezapomniana radość zarówno dzieci, jak i rodziców – wyjazd o 3 w nocy, ogromny konkurs, mnóstwo konkurencji i ich pierwszy występ. I wtedy boom – mamy to! W kategorii solistów również odniesiono wiele sukcesów. W szczególności muszę wspomnieć o Mai Osmańskiej, która do tej pory zdobyła najwięcej solowych wyróżnień, ale w naszych szeregach pojawia się coraz więcej młodych, utalentowanych indywidualności. Coraz młodsze pokolenia zaczynają startować w solówkach, by walczyć o swoje miejsce, co jest niezwykle budujące. Mamy naprawdę wielu świetnie tańczących młodych ludzi, którzy rozwijają się i pracują z zaangażowaniem godnym sportowców.

— Jakie były najważniejsze sukcesy szkoły Fresh Flow Dance Academy? Czy któryś konkurs szczególnie zapadł twojej w pamięć?

— Powyższa odpowiedź, już troszkę wpasowuje się w to pytanie, ale DUET Bydgoszcz, to niejedyny konkurs, który zapadł mi tak mocno w pamięci. Brodnica i wspaniała 3 lokata naszej dorosłej formacji 30+, zeszłoroczna Stawiguda - konkurs wojewódzki, gdzie pierwszy raz w historii zgarnęliśmy 1

eprasa.pl 14219034c9

JOANNĄ KOLK – PASJONATKA TAŃCA, INSTRUKTORKA, WŁAŚCICIELKA FRESH FLOW DANCE ACADEMY ORAZ RADNA POWIATU DZIAŁDOWSKIEGO. **NA CO DZIEŃ DZIELI SWOJE ŻYCIE MIĘDZY LICZNE ROLE:** OD INSTRUKTORKI TAŃCA, PRZEZ NAUCZYCIELKĘ, PO DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNĄ.

miejsca we wszystkich kategoriach wiekowych. Mogłabym wymieniać jeszcze długo, bo średnio raz na dwa miesiące, czasami raz w miesiącu w sezonie turniejowym nasze zespoły jadą w świat. Czy ta walka o podium jest ważna? Tak, kształtuje charakter, uczy rywalizacji. Czy jedziemy żeby wygrać? Oczywiście. Kto jedzie z nastawieniem, że przegra…? Jednak uczę moich tancerzy, jak do tego podchodzić - kibicować wszystkim, cieszyć się z wygranej, a z przegranej wyciągać wnioski do dalszej pracy oraz co bardzo ważne, nie zawsze miejsce świadczy o sukcesie - bywają tak ogromne konkursy, że sam start i nie odstawanie od reszty konkurencji, to już jest wygrana, a ocena jurorów często bywa subiektywna. Traktujmy każde doświadczenie jako lekcję i cieszmy się z możliwości, jakie daje nam ta nauka.

— Jak wygląda proces przygotowań do takich konkursów? Jakie wyzwania najczęściej się pojawiają?

— Przygotowania, to zazwyczaj około 3 miesięcy, bardzo intensywnej pracy danego zespołu nad choreografią i techniką. Ważna jest regularność, pełna mobilizacja, obecność na zajęciach. Często dodatkowe próby w weekendy. Największe wyzwanie, to sprawić aby zespół tańczył jak jedność, ale zarazem zachowanie indywidualnego stylu i predyspozycji każdego tancerza.

— Czy w twojej szkole skupiacie się bardziej na rywalizacji i osiąganiu wyników, czy na rozwijaniu pasji i radości z tańca?

— Tu już też nieco wspomniałam przy wymienianiu sukcesów, jak podchodzimy do rywalizacji. Czy na tym się skupiamy? Myślę, że nie, ale mobilizuje nas ona do pracy na najwyższych obrotach i do sięgania po nowe. Są zespoły, które nastawiają się na tworzenie choreografii pod konkurs, czy pokazy, ale można uczestniczyć również w takich zajęciach, gdzie nie jest to priorytetem - uczymy się w swoim tempie, od podstaw, hobbystycznie. Radość niesie jedno i drugie - to kwestia zupełnie indywidualna, co kogo bardziej spełnia.

— Jakie wartości starasz się przekazywać swoim uczniom podczas zajęć tanecznych?

— Za każdym małym i większym sukcesem, stoją ciężka praca i pokora. Pracuj zgodnie ze swoimi możliwościami, wykorzystuj je do dalszego rozwoju, ale zawsze przyjmuj to, co przynoszą kolejne doświadczenia, z głową i otwartym sercem. Oczywiście, to dla starszych już tancerzy. Młodsi mają na zajęciach świetnie się bawić i przez tę zabawę, uczyć się i rozwijać. Uwielbiam, kiedy mówię – „na dzisiaj kończymy” i słyszę od grupy „buuuuuu, no nieeee”. Właśnie tak ma być. Bądź jako tancerz w zgodzie ze sobą, czerp to, czego w danym momencie potrzebujesz.

— Czy w nauce tańca ważniejsze są technika i dyscyplina, czy może ekspresja i emocje?

— Wszystko to, co wymieniłeś, ale ponownie podkreślę, zależy, czego w tańcu szukasz. Zespół, który marzy o konkursach musi znać dyscyplinę, synchron, technikę, nie zapominając przy tym o przekazie i ekspresji - to wszystko razem stanowi o ocenie sędziów. Zawsze jednak mówię moim tancerzom, że świat widział już wszystko w tańcu, akrobacje niemożliwie dobre, synchron tak precyzyjny, że głowa boli, ale to, na co zawsze świat czeka, to emocje - bo te, każdy pokazuje inaczej. One są zawsze na samej górze tego piętrowego tortu - od nich taniec się zaczyna i na nich się kończy i one właśnie „smakują” najlepiej - bez względu na to, czy je wytańczysz, czy je oglądasz.

— Prowadzenie szkoły tańca to z pewnością duże wyzwanie organizacyjne. Jak udaje ci się łączyć obowiązki zawodowe z życiem prywatnym?

— Przy dużym wsparciu rodziny. Bez nich, na pewno, nie dałabym rady, tak studia rozwinąć i podołać codziennym obowiązkom. Niekiedy, przyznaję, to moje życie prywatne cierpi, kiedy zawodowe zbiera największe owoce, ale staram się potem przywracać balans. To jest taki rodzaj działalności, który wymaga poświęceń oraz ciężkiej pracy. Bycia dla ludzi w różnych momentach. Bywa bardzo wyczerpujący, ale jest mega satysfakcjonujący. Kocham to robić i kocham moją rodzinę, a jak jest miłość i wzajemne wsparcie, to oby tylko zdrowia na wszystko starczyło.

— Jakie masz plany na rozwój Fresh Flow Dance Academy w najbliższej przyszłości?

— Na razie niech zostaną niespodzianką, ale potwierdzam, że takowe są i póki mam siły, chcę rozwijać FFDA dla ludzi stanowiących jego serce. Inspiruję się tym, co widzę w świecie, słucham ludzi, jestem otwarta na ich potrzeby. Nie trzeba więcej, by pomysły same krążyły po głowie. Ważne jednak i tu podkreślę to, nie bez celu, by inspirować się w tworzeniu, nie kopiować - to, że u kogoś pięknie owocuje mandarynka, nie oznacza, że ja też będę mistrzem w jej uprawie. Zależy mi na tym, aby mój ogród kwitł w prawdziwej harmonii.

— A co sprawia ci największą satysfakcję w codziennej pracy?

— Największa satysfakcja, to ogrom tancerzy, którzy mówią o sobie Fresh Family. Krótko, bo zawiera w sobie tak wiele. Identyfikowanie się z miejscem i społecznością, duma z tego, to jest satysfakcja wielkości Mount Everest

— Jak oceniasz rozwój kultury tanecznej w Działdowie i okolicach? Czy zauważasz rosnące zainteresowanie tańcem wśród lokalnej społeczności?

— Od momentu, kiedy wybrnęliśmy z epoki covid’a i wszelkich ograniczeń, z roku na rok kultura taneczna kwitnie. Ostanie dwa lata to prawdziwy boom. To widać po naszym studiu i liczbie tancerzy, ale również u innych osób prowadzących podobną działalność. Nawet powstały nowe miejsca na naszej mapie kulturalnej, co bardzo mnie cieszy. Tańczą setki dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów. Tańczą całe rodziny, pokolenia. To znak, że tego ludziom potrzeba, że to wnosi radość i dobrze wypełnia wolny czas. Życzę wszystkim aby ten potencjał się utrzymał. Warto też zaznaczyć, że za zdecydowaną większością idzie też jakość w twórczości, a to bardzo ważne. Uczenie innych to ogromna odpowiedzialność.

— Czy angażujesz się w lokalne wydarzenia kulturalne? Jakie znaczenie mają one dla promocji tańca i rozwoju młodych talentów?

— Oczywiście, że staramy się uczestniczyć w lokalnych wydarzeniach, akcjach i projektach. Taki lokalny patriotyzm jest bardzo ważny. Reprezentujemy nasz powiat, ale również działamy, by tu się działo. Często to inspiracja dla innych, przestrzeń dla prezentacji wszelkich talentów, ukazanie potencjału, który niewątpliwie mamy. Jesteśmy otwarci na współpracę i w miarę możliwości czasowych, jesteśmy by wspierać, a przy okazji sprawdzać się na scenie. Taniec łączy ludzi, oby więc takich wydarzeń, było jak najwięcej. Sami też staramy się je inicjować, stąd dwie naprawdę spore imprezy - Pierwsze Gwiazdki i Show The Flow, które organizujemy z myślą o lokalnej scenie tanecznej.

SYLWESTER KASPROWICZ

eprasa.pl 14219034c9

NIE NAUCZYMY LUDZI EMPATII

Jestem otoczona ludźmi z ogromną empatią – mówi Ewelina Pierzchała, inspektorka oraz koordynatorka Inspektoratu OTOZ Animals w Olsztynie, która została Wolontariuszką Roku 2024 za działania na rzecz zwierząt.

— Doceniono panią za ratowanie zwierząt. To motywuje do działania?

— Oczywiście, że nagroda sprawiła mi radość. Proszę poczekać, rozejrzę się. Mam dużo podziękowań, różnych dyplomów, od schronisk, urzędów, przedszkoli, wktórych zajmuję się edukacją najmłodszych. To miłe, że ktoś dostrzega moją pracę. Tylko ja nie robię tego dla rozgłosu. Dla mnie najważniejsze jest dobro zwierząt. Wszędzie i zawsze też mówię o tym, że wolontariusze są niezbędni, bo są to ludzie, którzy zawsze się zaangażują, pomogą, bo robią to z dobrej woli, a nie za pieniądze. Kiedy otrzymałam nominację do nagrody, jedna z moich inspektorek stwierdziła: „Ewelina, przecież Ty jesteś taka kompleksowa". Dodała jeszcze, że moim celem jest umieszczenie psa złańcucha pod kołderkę. Oczywiście! Moim zdaniem każdy pies zasługuje na kanapę, a nie budę. Rzadko kiedy zwierzę, które w końcu znajdzie się w domu, tęskni za podwórkiem. Wymagają oczywiście większej uwagi, bo są to psy czy koty po przejściach, traumatycznych doznaniach. Zwierzę musi ponownie człowiekowi zaufać. Teraz jestem domem tymczasowym dla dwóch kotów, i wciąż się ich uczę.

— Ta nagroda zwraca też uwagę na ludzi, którzy bezinteresownie pomagają zwierzętom.

— Takich konkursów jest więcej, wspominając chociażby o Aniołach Sukcesu z Barczewa, w którym to nasz inspektorat i koordynatorce z OTOZ Animals Barczewo przyznano nagrodę.

— Nie każdy zostanie ratownikiem zwierząt. Co było impulsem w pani przypadku?

— W moim życiu zawsze były obecne psy, ale przed laty nie angażowałam się w zewnętrzne akcje. Myślę, że moja droga społecznika zaczęła się z dziesięć lat temu. Na co dzień pracuję jako funkcjonariuszka policji i pamiętam interwencję z gminy Purda. Tam podeszła do mnie suczka, którą nazwaliśmy później Misią. Poczęstowałam ją swoją kanapką, bo wyglądała na głodną. Nagle podeszła do mnie jakaś kobieta. Już myślałam, że zwróci mi uwagę, żeby nie karmić jej psa, ale okazało się, że mieszkanka szukała u mnie pomocy. Okazało się, że właściciele suczki wcale o nią nie dbali, po raz kolejny była w ciąży. Misia była trzymana w fatalnych warunkach. Jej schronieniem był stary, zabrudzony materac oparty o ścianę budynku gospodarczego. Wtedy po raz pierwszy zetknęłam się ze znęcaniem się nad zwierzęciem, ale też z biurokratyczną ścianą.

— Ustawa o Ochronie Zwierząt z 21 sierpnia 1997 roku mówi, że „człowiek jest winien zwierzętom poszanowanie, ochronę i opiekę - gdyż są to istoty żyjące, zdolne do odczuwania cierpienia".

— To jednak, jak prawa zwierząt są chronione w praktyce, w dużej mierze zależy od chęci i dobrej woli organów administracji publicznej i jednostek samorządów terytorialnych. Gminy mają wiele obowiązków z nią związanych, ale wciąż jest o tym zbyt mała wiedza. I dotyczy to zarówno zwierząt, które mają właścicieli, ale też bezdomnych. To było dziesięć lat temu, a wówczas cztery miesiące funkcjonowało Schronisko w Tomarynach. Misia trafiła właśnie tam. Pamiętam, że siedziałam z nią pod tym schroniskiem i płakałam. Schronisko jest moim zdaniem niczym innym, jak więzieniem, tylko że dla ofiar, a nie dla oprawców. I tak zaczęłam być psią mamą.

— Mówicie o sobie, że jesteście głosem zwierząt w sytuacjach okrucieństwa, przemocy i łamania prawa.

fot. mat. prasowe

— Często zarzuca mi się, że jako dorosła kobieta, mama 24-letniego syna, a przede wszystkim funkcjonariuszka policji, nie zajmuję się pomocą ludziom. Moim zdaniem człowiek z reguły może poprosić o pomoc. Jeśli nie jest w stanie, są instytucje, które, jeśli poprawnie wykonują swoją pracę, powinny zauważyć problem. Oczywiście jeżdżąc na interwencje jako inspektorka Inspektoratu OTOZ Animals w Olsztynie, nie pozostaję obojętna na krzywdę ludzi. Zawsze staram się pomóc. Wielokrotnie sprawdzamy, czy opieka rodziców nad dziećmi jest sprawowana prawidłowo. Jestem znana z tego, że nie boję się zadawać pytań, otworzę każde drzwi, jeśli są zamknięte, wejdę oknem, by znaleźć rozwiązanie. Albo się ze mną współpracuje lub kopie się ze mną po kostkach. To ostatnie, jak potwierdzą urzędnicy, zupełnie nie ma sensu. Im bardziej oni twierdzą, że czegoś nie da się zrobić, tym bardziej staram się pokazać, że można. Świadczy o tym fakt, że mam sto procent wygranych spraw w sądach. To pokazuje, że jestem skuteczna. W prawodawstwie wciąż jednak jest luka dotycząca osób ze schorzeniami psychicznymi. One, zaniedbując na przykład zwierzęta, nie popełniają przestępstwa. Mamy jednego pana w gminie Dywity, któremu interwencyjnie odebraliśmy 16 psów. Prokurator stwierdził, że pan jest niepoczytalny, nie odpowiada za swoje czyny. Dziś więc tego pana stale kontrolujemy, we współpracy ze Strażą Miejską w Dywitach, która nas ogromnie wspiera. Nadal jednak przytuliska pękają w szwach, dlatego trzeba podejmować zdecydowane kroki, by ograniczać bezdomność zwierząt. Gminy powinny w większym stopniu inwestować w czipowanie i sterylizowanie zwierząt.

— Jak pani radzi sobie z bezsilnością?

— Zależy o jakiej bezsilności mówimy. Czy o tej, kiedy jadę na wioskę, gdzie gmina nie ma podpisanej umowy ze schroniskiem i nie mam gdzie zawieźć zwierząt? To takie sytuacje sprawiają, że rozwiązanie wymaga naprawdę heroicznej walki. Mam na szczęście wielu znajomych, którzy pomagają, by umieścić te psy, koty, a nawet króliki, w bezpiecznym miejscu. W domach tymczasowych czy płatnych hotelach, które są w takich przypadkach jedynym rozwiązaniem. Są też ludzie dobrej woli, którzy pomagają. Nie ma ich zbyt wielu, ale możemy na nich liczyć. Jestem otoczona ludźmi z ogromną empatią.

— A gdzie najczęściej brakuje zrozumienia?

— Często empatii brakuje urzędnikom. Zdarza się, że mówią, że może jeszcze nie zabierać, może będzie lepiej. Wtedy im odpowiadam, że trzeba działać, bo w innym razie znajdziemy kota lub psa zakopanego w ogródku.

— Co trzeba zmienić, by cierpienia zwierząt było mniej?

— Takie pytanie zadała mi pani sędzia z prokuratury: „Co powinno zmienić się, by było lepiej?". Przede wszystkim myślenie ludzi. Kary powinny być wyższe, a także powinny być egzekwowane. Nic tak nie przemawia do ludzi, jak kary finansowe. Nie nauczymy ludzi empatii, dobroci serca, jeśli ktoś nie ma tego w sobie.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Ewelina Pierzchała, na co dzień funkcjonariuszka policji. Bierze udział w akcjach promujących ograniczenie bezdomności, poprawiających dobrostan zwierząt oraz zbiórkach na rzecz zwierząt przebywających w schroniskach i przytuliskach. Jest członkiem Zespołu ds. Zwierząt powołanym przez Prezydenta Olsztyna oraz członkiem Koalicji Organizacji Prozwierzęcych.

eprasa.pl 14219034c9

KOBIECOŚĆ JEST KOSZTOWNA

Impulsem do przemyślenia i podliczenia kosztów kobiecości był obejrzany w mediach filmik. Otóż pewna kobieta chwaliła się, że w jej łazience stanęła właśnie nowa szafeczka, dzięki której pomieści i uporządkuje wszystkie swoje kosmetyczne utensylia. Prezentacja szafeczki prezentacją, ale czego tam nie było...!

Żeby nie było! Szafeczki w łazience może i nie mam, ale korzystając z ponadstandardowej przestrzeni posiadam tam za to masę kilometrowych półek, na których stoją niezliczone kuferki i skrzyneczki. A w każdym kuferku i w każdej skrzyneczce mam elegancko poukładane — wypisz-wymaluj jak ta pani z filmiku — wszystkie swoje cienie do oczu, tusze do rzęs, szminki, błyszczyki, pędzle używane i pędzle na zapas, fluidy, pudry, bronzery i rozświetlacze. Cały jeden koszyczek to z kolei lakiery do paznokci we wszystkich odcieniach czerwieni i różu plus kilka cytrynowych oraz oczywiście niezbędne do malowania pędzelki, cążki, pilniki, polerki i odżywki. Rany boskie...!

Sęk bowiem w tym, że wszystkie te „drobiazgi" kupowane pojedynczo jeszcze kroci nie kosztują. Druga rzecz to częstotliwość — taka paleta cieni, której koszt wynosi około 50 złotych, kupiona raz w roku jeszcze domowego budżetu nie zrujnuje. Problem jest jednak głębszy i wynika głównie z wielości kolorów jako takiej, a jeszcze bardziej — z kobiecej umiejętności rozróżniania tej wielości w liczbach ocierających się już o ilość. Szkopuł bowiem w tym, że dla chłopa fuksja, amarant i cyklamen — to wszystko odcienie różu. Ale nie dla nas! Piwonia ma inny odcień różu niż kwiat jabłoni, a różowa cynia to coś zupełnie innego niż różowa — nomen omen — róża. Do końca życia żywym współczuciem obdarowywać będę mężczyznę, którego żona poprosiła o pomoc w wyborze różowego lakieru do francuskiego manikuru — i zaprezentowała pięć buteleczek, które dla niego (i ja to nawet rozumiem, choć pojąć nie mogę) prezentowały dokładnie ten sam lakier...!

A jeszcze maseczki, kremy, balsamy, pomadki ochronne, lakier do włosów... A perfumy...?!

ZGUBIONA KOSMETYCZKA

Każda kobieta, która kiedykolwiek zgubiła kosmetyczkę, wie, że to coś więcej niż tylko niedogodność — budowanie zapasów od podstaw właściwie w jednej chwili, może łatwo przekroczyć kwotę kilkuset złotych. Dobry podkład kosztuje 100-120 złotych, a gdzie paleta cieni, maskara, kredka, eye-liner, róż, puder, błyszczyk... Fiu-fiu, pensja na poziomie średniej krajowej może starczy...

Oczywiście ceny kosmetyków są różne. Można polować na okazje, na wyprzedaże, można używać perfum i podkładu bardzo dobrych, a zatem i drogich firm, ale za to „oszczędzać" na nieco tańszych cieniach i błyszczykach. Jednak nawet kobiety, które trzymają się niedrogich produktów, wiedzą, że koszty i tak się sumują, a poza tym branża kosmetyczna to coś więcej niż tylko makijaż. W zależności od tego, co lubią, kobiety muszą uwzględnić w budżecie takie rzeczy jak pielęgnacja włosów, pielęgnacja skóry, rzęsy, wizyty w salonie fryzjerskim, paznokcie, usuwanie owłosienia z ciała i wiele innych. Nie wnikając już nawet w większe, coraz bardziej popularne wydatki, takie jak botoks i wypełniacze — te akurat mi nie grożą, bo sama nie mam zamiaru stosować, a i innym paniom nie polecam, o czym niedługo będzie cały osobny felieton.

Tak jednak czy siak — tanio nie jest.

WARTO BYĆ PIĘKNYM

Makijaż to nie tylko kwestia upiększania się i/lub poprawiania mankamentów kobiecej urody. Wiele osób po prostu znajduje wiele radości w makijażu i rytuałach pielęgnacyjnych, uważając je za istotną część dbania o siebie, niezależnie od płci. To samo w sobie byłoby wystarczającym powodem, ale w grę wchodzi również miażdżące kowadło społecznych standardów piękna. A nacisk rozciąga się daleko i szeroko — od randek po miejsce pracy. A po drugie, żadna, absolutnie żadna kobieta nie chce w ciągu dnia, a zwłaszcza wieczorem wyróżniać się jako osoba, która wygląda, jakby właśnie wstała z łóżka. Jeśli jakaś kobieta tak właśnie się wyróżnia — decyzja zapadła poza nią i została do tego zmuszona. Na zarzut, że wydatek na urodę jest niepotrzebny lub błahy, większość kobiet odpowie, że każdy ma prawo do swojej opinii, ale jednak badania sugerują, że bycie pięknym daje ludziom, szczególnie kobietom, przywileje w życiu osobistym i zawodowym. Taki świat sobie urządziliśmy — i powiedzmy to sobie szczerze: to mężczyźni w tym urządzaniu mieli decydujące zdanie!

fot. Freepik

Moja znajoma fanka makijażu przyznaje, że uwielbia poświęcać pół godziny dziennie na tworzenie sztuki na swojej twarzy. — To czas dla mnie, kiedy nikt mi nie przeszkadza. Uwielbiam to, że mogę decydować, jaki obraz siebie prezentuję światu.

KOSZTY NA STÓŁ!

To może otwórzmy arkusz kalkulacyjny i porozmawiajmy o kosztach bycia kobietą. Zwłaszcza, że są kobiety, które ciesząc się makijażem — odczuwają też poprawę swojego zdrowia psychicznego. Wszystko przez stereotypy i społeczne schematy, które oczekują, że kobieta będzie się ubierać się zgodnie z dość sztywną interpretacją „profesjonalnego" wyglądu. Presji, by wyglądać w określony sposób, nie omawia się w praktyce, ale oczekiwania wydają się realne. Twoi współpracownicy są dobrze ubrani, a ty również powinnaś taka być. Jeśli inne kobiety ze smakiem upiększa naturalny makijaż, świeżo wypielęgnowane dłonie i okazjonalnie czerwone usta — ty nie chcesz wyróżniać się jako ta, która wygląda, jakby właśnie wstała z łóżka. Jak przyznaje bowiem wiele kobiet — osoby, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, które mogą sobie pozwolić na produkty i zabiegi kosmetyczne, są często nagradzane wyższym statusem w życiu. — Kiedy ocenia się twoje umiejętności zawodowe, zanim otworzysz usta, musisz upewnić się, że przygotowujesz się jak najlepiej, nie tylko dla siebie, ale także dla swoich klientów — uważa Anka, która pracuje w banku. Jeśli chodzi o mężczyzn, z którymi pracuje Anka, oprócz braku presji płacenia za takie rzeczy jak makijaż, manicure, suszenie włosów czy sztuczne rzęsy — mogą się oni cieszyć również wolnym czasem i dodatkowym snem. Wynika to z faktu, że nie muszą się martwić o nic więcej niż o ostre cięcie włosów i noszenie ładnego garnituru. — Dodaje to również dodatkowej presji na obciążenie emocjonalne kobiety — wraz z takimi rzeczami jak nierówne wynagrodzenie, obowiązki opiekuńcze i niewystarczająca opieka zdrowotna.

PODATEK OD KOBIECOŚCI

Każda kobieta, nakładając swój zwykły poranny makijaż, już angażuje się w ekspresję płciową, niezależnie od tego, czy zdaje sobie z tego sprawę, czy nie. Po prostu wyraża płeć, którą przypisano jej przy urodzeniu, więc nie ma o czym debatować. Nie sposób nie zastanawiać się, jak bardzo kobiety tęskniłyby za wolnością cieszenia się makijażem, gdyby społeczeństwo nagle uznało tę ekspresję za nieakceptowalną.

A koszty oczywiście rosną. Tak, jak rosną zyski firm z branży kosmetycznej, która w całości opiera się przecież na idei perfekcji i sugestii, że perfekcja jest czymś, do czego musimy dążyć. My, kobiety zawsze będziemy kupować produkty lub podejmować działania, by spróbować to osiągnąć. Gdzie zatem kończy się pragnienie wyrażania i cieszenia się kobiecością, a zaczyna impuls do ulegania zewnętrznym standardom piękna? Wierzę, że jednak większość kobiet traktuje dążenie do piękna jako wyrażanie siebie, ale i jak dobrą zabawę.

Choć z drugiej strony — to tylko koszty makijażu i kosmetyków. A gdzie ciuchy? Ostatecznie nawet najbardziej nieskazitelny makijaż nie pozwala na noszenie w kółko tej samej kiecki lub jeansów i koszulki typu T-shirt. I tu przypomina mi się kolejna pani — ta, która poinformowała męża, że kupiła sobie jasny buty, z kokardką i na szpilce — a on myślał, że to jedna i ta sama para...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl 14219034c9

ŚWIĘTY MIKOŁAJ NA STRAŻACKIEJ DRABINIE

OKAZAŁO SIĘ, ŻE ŚWIĘTY MIKOŁAJ NIE ZAWSZE WCHODZI KOMINEM. CZASAMI MUSI MU KTOŚ POMÓC. W TYM PRZYPADKU BYLI TO DRUHOWIE Z OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W OSTRÓDZIE. UDOSTĘPNILI MU PODNOŚNIK Z DRABINĄ.

W ten sposób Mikołaj odwiedził chorego na białaczkę 11-letniego Marcela. A święty przybył na specjalne zaproszenie. Panie z Przedszkola Niepublicznego „Radość" w Ostródzie, czyli Paulina Górska i Lubomira Kril, zorganizowały wspaniałą akcję Wspólnie dla Marcela. Dołączyły dzieci z grupy Zuchy, ich rodzice i dyrekcja przedszkola. Pomogli strażacy z OSP Ostróda. Ich mechaniczna drabina umożliwiła Mikołajowi dostanie się na ostatnie piętro, a święty przez balkon przekazał Marcelowi i jego bratu prezenty i świąteczną choinkę. Z racji tego, że rodzina ogranicza kontakt do niezbędnego minimum, standardowe odwiedziny

Fot. OSP Ostróda

z przekazaniem upominków w zamkniętym pomieszczeniu nie wchodziły w grę. Udało się to zrobić inaczej.

Marcel trenował judo i żeglarstwo, uwielbia sporty wodne i jazdę konną. Kocha zwierzęta i marzy o własnym piesku. Wszystko zmieniło się w kwietniu 2024 roku, gdy niespodziewanie dowiedział się, że zaatakowała go straszna choroba – ostra białaczka szpikowa. Musiał zrezygnować ze swoich ulubionych zajęć, rozstać się z 5-letnim braciszkiem i przenieść się do szpitala, aby poddać się bardzo intensywnemu leczeniu. Marcel interesuje się nauką, a jego motto życiowe to słowa Marii Curie-Skłodowskiej: „Niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć".

Chłopiec dzielnie stawia czoło przeciwnościom i znosi uciążliwe leczenie. Teraz jest już w domu. Dzięki tej akcji mógł też przekonać się, jak wielu ma przyjaciół. Do akcji włączyli się też motomikołaje. Święty Mikołaj w asyście dzieci, rodziców i strażaków dostarczył upominki w sposób, który z pewnością na długo zapamiętają.

— Są takie dni, że i świętemu Mikołajowi trzeba pomóc. Wtedy z pomocą przychodzimy my i nasza drabina mechaniczna SD-30 — informują strażacy z OSP Ostróda. — Nasi niezawodni członkowie z wielką przyjemność wraz z asystą motomikołajów, dzieci i rodziców z grupy Zuchy przyjechali pod wskazany adres, by być częścią wspaniałego wydarzenia oraz wyjątkowego przekazania prezentów i choinki. Wszystko to odbyło się na wysokości, prosto z kosza naszej drabiny, od wspaniałych mikołajek prosto na balkon mieszkania, gdzie to oczekiwał nas Marcel wraz z tatą. Całej rodzinie i wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę, przekazujemy najlepsze życzenia i dziękujemy, że mogliśmy pomóc. Pamiętajmy, że dobro wraca, często ze zdwojoną siłą — dodają strażacy.

Pozostaje tylko podziękować pomysłodawczyniom tego wydarzenia i strażakom za wsparcie okazane Mikołajowi. Jak widać, święty Mikołaj nie zawsze wchodzi kominem...

BCL

WYREMONTUJĄ ZAMEK ZA 20 MILIONÓW ZŁOTYCH

TEN ZAMEK MOŻE I WYJĄTKOWĄ URODĄ NIE GRZESZY, ALE MA CIEKAWĄ PRZESZŁOŚĆ. OKOŁO MIESIĄCA SPĘDZIŁ NA NIM NAPOLEON BONAPARTE. NIEKTÓRZY HISTORYCY UWAŻAJĄ, ŻE W ZAMKOWEJ KAPLICY ZŁOŻONO NA KRÓTKO CIAŁO POLEGŁEGO W BITWIE POD GRUNWALDEM WIELKIEGO MISTRZA ULRYKA VON JUNGINGENA.

W październiku gmina miejska Ostróda ogłosiła przetarg na opracowanie projektu budowlano-wykonawczego adaptacji zamku, a teraz podpisana została umowa z wyłonionym w przetargu wykonawcą. Zwycięska firma sporządzi stosowną dokumentację potrzebną do wykonania prac na zamku. W ich ramach ma powstać Izba Kanału Ostródzko-Elbląskiego. To jest wymóg, który należy spełnić, by otrzymać europejską dotację w wysokości 17 mln złotych na rewitalizację zamku w ramach projektu Związku Gmin i Powiatów Kanału Elbląskiego i Pojezierza Iławskiego na stworzenie Szlaku Kulturowego Kanału Elbląskiego.

— Na to zadanie warte ok. 20 mln złotych otrzymamy ok. 17 mln złotych dofinansowania w ramach związku kanałowego — podkreśla burmistrz Ostródy Rafał Dąbrowski. — Wykonawca ma 250 dni na sporządzenie dokumentacji. Będzie ją tworzył we współpracy z Urzędem oraz, co istotne, z dyrekcją i pracownikami Muzeum w Ostródzie (mieszczącego się na zamku — red.).

Gruntowna modernizacja zamku w Ostródzie będzie jednym z największych przedsięwzięć konserwatorskich w regionie.

Ostródzki zamek może i wyjątkową urodą nie grzeszy, ale ma ciekawą przeszłość. Powstał nad Jeziorem Drwęckim, oblany jest dwoma ramionami wód rzeki Drwęcy, co stanowiło naturalne miejsce obronne. Krzyżacy wznieśli tu swoją warownię, a później, prawdopodobnie po 1270 roku, zbudowali drewniany dwór rycerski otoczony palisadą z drewnianych bali. Budowę murowanego z cegły zamku w jego pierwotnym kształcie rozpoczął w połowie XIV wieku ówczesny komtur Günter von Hohenstein. W tym czasie zamek posiadał cztery skrzydła, każde o szerokości ok. 14,3 m, z bramą wjazdową i mostem zwodzonym umieszczonymi od zachodu.

Fot. arch. Muzeum w Ostródzie

Zamek w Ostródzie

W 1788 roku w wyniku pożaru, który zniszczył całe miasto, nastąpił wybuch prochu w magazynie we wschodnim skrzydle. W jego konsekwencji spłonęły górne piętra budynku, a poważnym uszkodzeniom uległo owo wschodnie skrzydło, które ostatecznie zostało rozebrane. W jego miejscu powstał zamykający dziedziniec niewielki mur, pozostałe trzy skrzydła odbudowano do wysokości pierwszego piętra i przykryto dwuspadowym dachem. Pełnił różne funkcje miejskie i administracyjne.

W styczniu 1945 roku przyszli czerwonoarmiści. Według relacji Gerdy Wasgien, córki Waldemara Wasgiena, kierownika Państwowej Kasy Powiatowej mieszczącej się na zamku, którego rodzina zajmowała mieszkanie nad bramą, 30 stycznia o wpół do piątej rano jej matkę zbudził hałas. Zobaczyła, że zamek stoi w płomieniach. Rosjanie polewali budynki jakimś środkiem zapalającym, a następnie je podpalali. Matka zdążyła chwycić niezbędne rzeczy i uciec z domu. Zamek został wypalony do parteru. W kolejnych latach popadał w coraz większą ruinę. Po przeprowadzeniu wcześniejszych badań archeologicznych w 1977 roku rozpoczęto prace budowlane przy restauracji zamku, które trwały do połowy lat 90. ubiegłego stulecia. Dziś mieści się tu Muzeum w Ostródzie.

SŁAWNI MIESZKAŃCY ZAMKU

To jedno z ulubionych miejsc do zwiedzania i turystyczna wizytówka miasta. I tu warto przypomnieć ważnych lokatorów tej historycznej budowli. Spośród słynnych lokatorów zamku warto wymienić kilka postaci. Od 21 lutego do 1 kwietnia 1807 roku na zamku rezydował Napoleon Bonaparte. Zajmował pokój na pierwszym piętrze północnego skrzydła. Stąd dowodził wojskiem i administrował cesarstwem.

Co ciekawe, wcześniej, od 17 do 23 listopada 1806 roku, w tej samej komnacie mieszkał uciekający do Królewca przed Francuzami król pruski Fryderyk Wilhelm III.

Niektórzy wielcy tego świata bywali tu... pośmiertnie. Kilku historyków uważa, że w zamkowej kaplicy złożono na krótko ciała poległych w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku dostojników zakonnych, wśród nich wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena i komtura ostródzkiego Gamratha von Pinzenaua.

BCL

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY DYWITY

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn zm.) informuje, że w dniach od 10.12.2024r. do 31.12.2024r. został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat położonych w obrębach: Dąbrówka Wielka, Kieźliny, Ługwałd. Wykaz znajduje się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dywitach przy ulicy Olsztyńskiej 32 oraz na stronach internetowych Gminy Dywity: www.bip.ugdywity.pl, www.gminadywity.pl.

Dywity GMINA

121224otbr-a-M

eprasa.pl 14219034c9

Przed 43 rocznicą wprowadzenia stanu wojennego

LICEUM, KTÓRE PAMIĘTA

— Pamięć jednoczy — mówi Tomasz Niedźwiecki, dyrektor olsztyńskiego LO IV. W gościnnych murach szkoły im. Marii Curie-Skłodowskiej w czwartek, 12 grudnia, w przeddzień rocznicy wybuchu stanu wojennego, odbędzie się wyjątkowa akademia. Będą również nagrody dla laureatów konkursu wiedzy o PRL-u.

Podczas uroczystego apelu pamięci wspomniane zostaną ofiary stanu wojennego oraz tragicznie zmarły w 1985 roku absolwent szkoły — Marcin Antonowicz. Ten student pierwszego roku Politechniki Gdańskiej, brutalnie pobity przez funkcjonariuszy MO, stał się symbolem walki z reżimem komunistycznym. Został zatrzymany przez milicję tylko dlatego, że chciał uczcić pamięć zakatowanego przez funkcjonariuszy komunistycznych służb bezpieczeństwa bł. księdza Jerzego Popiełuszki w pierwszą rocznicę jego porwania.

Na apel pamięci zaproszono przedstawicieli różnych środowisk: stowarzyszenia Pro Patria, sybiraków, Solidarności, a także przedstawicieli władz miejskich i wojewódzkich. Wśród licznych zaproszonych gości znajdą się m.in. Władysław Kałuziński, Stefan Śnieżko oraz Elżbieta Szydlik.

— To wydarzenie jednoczy ludzi, którzy dzielą wspólne dziedzictwo i pamięć o historii — mówi dyrektor Tomasz Niedźwiecki. Podkreśla też, że organizacja tego typu

Fot. Stanisław Kryściński

wydarzeń to nie tylko obowiązek, ale także szansa na budowanie wspólnoty. — Historia nie powinna być sługą poglądów. Powinna łączyć, a nie dzielić — zaznacza.

Dyrektor olsztyńskiego LO IV w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" mocno podkreśla, że przekazywanie pamięci o przeszłości kolejnym pokoleniom uważa za swój obowiązek. — Marcin był absolwentem naszej szkoły. Jest znakiem siły charakteru i niezłomności, ważnym dla nas symbolem, ofiarą reżimu komunistycznego — podkreśla.

Podczas uroczystości 12 grudnia zostaną również wręczone nagrody laureatom I Konkursu Wiedzy o PRL-u, który na początku miesiąca odbył się właśnie

— Pamięć o Marcinie to coś więcej niż tylko historia. To inspiracja, by działać na rzecz innych i budować lepszą przyszłość. Każdy, kto przekaże dar, staje się częścią tej niezwykłej inicjatywy — podkreśla Tomasz Niedźwiecki, dyrektor olsztyńskiego LO IV

w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Curie-Skłodowskiej. Konkurs zgromadził 90 uczniów z 11 olsztyńskich szkół. Rywalizacja była tak zacięta, że nie udało się wyłonić wszystkich laureatów. Finał ustny, w którym wyłonieni zostaną zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca, odbędzie się 10 grudnia. Pierwsze miejsce zdobył Krzysztof Bielec z LO XII w Olsztynie.

— Konkurs to świetna okazja, by młodzież lepiej zrozumiała trudne realia tamtych czasów i doceniła rolę Solidarności w walce o wolność — mówi dyrektor Tomasz Niedźwiecki.

LO IV od długiego czasu zabiegało o przejęcie organizacji zbiórki charytatywnej na stypendia im. Marcina Antonowicza. I trzeba przyznać, że szkoła bardzo solidnie przygotowała się do tego zadania. Marcin Antonowicz ma w szkole, której był absolwentem, specjalne miejsce pamięci. Rok 2025 będzie pierwszym, kiedy aukcja odbędzie się właśnie w tym olsztyńskim liceum.

Fot. LO IV w Olsztynie

I edycja Konkursy Wiedzy o PRL w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Olsztynie

Podczas uroczystości 12 grudnia zapowiedziane zostaną tegoroczne plany dotyczące funduszu stypendialnego im. Marcina Antonowicza, którego inicjatorem od początku jest Stowarzyszenie Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Warmińsko-Mazurskiego „Pro Patria".

— Celem stypendium jest wspieranie uczniów osiągających wybitne wyniki naukowe i angażujących się w działalność społeczną — podkreśla dyrektor Tomasz Niedźwiecki.

Środki na stypendium zostaną zebrane podczas aukcji charytatywnej, która odbędzie się 20 marca 2025 roku w murach LO IV. Aukcja będzie otwarta dla artystów i wszystkich osób chcących wesprzeć inicjatywę. Wśród przekazywanych darów znajdują się obrazy, rękodzieło oraz przedmioty o wartości sentymentalnej. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na stypendia, które zostaną wręczone 1 czerwca 2025 roku.

— Pamięć o Marcinie to coś więcej niż tylko historia. To inspiracja, by działać na rzecz innych i budować lepszą przyszłość. Każdy, kto przekaże dar, staje się częścią tej niezwykłej inicjatywy — zaznacza dyrektor olsztyńskiego liceum. — Zachęcam artystów i ludzi dobrej woli do przekazywania dzieł sztuki i przedmiotów na aukcję. Każdy gest ma znaczenie — podkreśla.

Jak zapewnia dyrektor LO IV, wysiłki kapituły przyznającej stypendium idą w kierunku umożliwienia każdej z olsztyńskich szkół średnich zgłoszenia kandydatów do tej zaszczytnej nagrody.

Organizowane przez LO IV wydarzenia, jak podkreśla dyrektor placówki, który z wykształcenia jest historykiem, to nie tylko okazja do refleksji nad przeszłością, ale także platforma budowania mostów między pokoleniami.

— Edukacja to nie tylko wiedza, ale też nauka odpowiedzialności za wspólne dobro. Z dumą przekazujemy naszym uczniom tę lekcję — podsumowuje Tomasz Niedźwiecki.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

CO, GDZIE, KIEDY?

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR MULTIKINO

Wtorek, 10 grudnia

WICKED / familijny / dubbing: 9:45, 12:45, 16:05
WICKED / familijny / napisy: 13:40, 17:05, 19:30, 20:30
VAIANA 2 / familijny / dubbing: 9:30, 11:00, 12:45, 13:20, 14:50, 15:10, 16:15, 17:15, 18:40, 20:40
RENIFER NIKO I ZAGINIONE SANIE MIKOŁAJA / familijny / dubbing: 9:30, 13:25, 15:35, 17:45
KINA I YUK / familijny / lektor: 12:45, 15:20
LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 10:00, 17:25, 20:10
GLADIATOR II / napisy: 13:05, 15:50, 19:40
PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 10:00, 14:30, 17:00
DIABEŁ: 21:05, 22:00
BEEZEL / napisy: 19:55
LANY PONIEDZIAŁEK: 19:30
DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 12:50
HERETIC / napisy: 21:40
MINGHUN: 12:10

REPERTUAR HELIOS

Wtorek, 10 grudnia

WICKED / familijny / dubbing: 12:00, 13:00, 16:20, 17:00
WICKED / familijny / napisy: 13:30, 19:45, 20:30
RENIFER NIKO I ZAGINIONE SANIE MIKOŁAJA / familijny / dubbing: 13:40, 15:45
KINA I YUK / familijny / lektor: 11:40, 16:45
BEEZEL / napisy: 19:00, 21:15
STREFA / napisy: 18:15, 21:30
VAIANA 2 / familijny / dubbing: 12:00, 12:45, 13:30, 14:20, 15:10, 16:00, 17:30, 18:30
GLADIATOR II / napisy: 11:50, 20:00
LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 18:45, 21:00
PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 15:30, 17:45
DIABEŁ: 20:45
TREFLINKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 12:10, 15:00
MINGHUN: 16:30

REPERTUAR AWANGARDA

Wtorek, 10 grudnia

Simona Kossak - prod. Polska: godz. 17.45
Minghun - prod. Polska: godz. 18.00
Lany poniedziałek - prod. Polska godz. 18.00
Prawdziwy ból - prod. Polska, USA: godz. 19.30
Trzy kilometry do końca świata - prod. Rumunia: godz. 19.45
Kąpiel diabła - prod. Niemcy, Austria: godz. 19.45

10 grudnia
SPOTKANIE Z ANDRZEJEM „SZCZURKIEM" WASZCZUKIEM
Olsztyn

Promocja albumu „Grus grus. Warmińskie żurawie". Fotografik, miłośnik i baczny obserwator natury. Laureat konkursów fotograficznych. Autor albumów poświęconych przyrodzie regionu.
Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

10 grudnia
MAMOKRĘGI
Olsztyn

Będzie to swobodna przestrzeń z pełną akceptacją na potrzeby Twojego małego dziecka i Twoje. Przewijanie, karmienie, wszelkie dźwięki – są tu naturalne. Dziecko może bawić się lub leżeć przy Tobie na kocu lub... wybierzecie najwygodniejszą dla siebie pozycję. Urodzenie dziecka to niezwykły moment w życiu kobiety. We współczesnym świecie pierwsze lata życia z maluszkiem mogą być wyzwaniem dla młodej mamy. Często na naszej macierzyńskiej ścieżce czujemy się osamotnione – mimo wsparcia partnera i dziadków, czegoś ważnego nam brakuje.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Stare Miasto 33.

10 grudnia
WARSZTATY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
Olsztyn

Spotkaj się z pomocnikami Świętego Mikołaja i razem z nimi przygotuj Święta! Zapraszamy grupy zorganizowane, szkoły, przedszkola do uczestnictwa w Warsztatach Świętego Mikołaja.
W tym roku 3 propozycje warsztatów: Pracownia Śnieżynek, Pracowania Elfów, Pracownia Renifera.
Godz. 8.00, Spichlerz MOK, ul. Piastowska 13.

10 grudnia
W BLASKU ŚWIĄTECZNEJ MELODII: POLSKO-NIEMIECKIE KOLĘDOWANIE
Olsztyn

Występ grupy wokalnej Ermlandklang Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej w Olsztynie.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

10 grudnia
KLUB RODZICÓW MAŁYCH DZIECI
Olsztyn

W ramach klubu zapraszamy na Mamokręgi – organizowane we współpracy ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych FOrREST oraz Fundacją Edukacji Leśnej Drzewice / projekt Mamokręgi.Cykl spotkań mających na celu m.in.: umożliwienie rodzicom małych dzieci spotkania i wymianę doświadczeń, realizacji własnych potrzeb (w tym biblioterapia, relaksacja, dietetyka, edukacyjne zabawy, kreatywne spędzanie czasu z dziećmi itp.), uzyskanie informacji o sieci żłobków/przedszkoli, możliwości powrotu na rynek pracy.
Godz. 10.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

eprasa.pl 14219034c9

USKRZYDLONY ZAKĄTEK NAD DRWĘCĄ

Fot. archiwum szkoły

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku mają doskonałą przestrzeń nie tylko do nauki, ale także do zdobywania praktycznych umiejętności.

W ubiegłym roku szkolnym zich inicjatywy i w efekcie ich ciężkiej pracy został zagospodarowany szkolny dziedziniec. Niedawno powstała ścieżka edukacja Uskrzydlony Zakątek nad Drwęcą. Jej pomysłodawcą była Emilia Jankowska, nauczycielka geografii.

— Otrzymaliśmy dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie. Mogliśmy też liczyć na ludzi dobrej woli — mówi nauczycielka Edyta Karpińska.

Przy projekcie pracowała grupa zaangażowanych młodych ludzi, którzy dużą część materiałów zdobyli sami. Stworzyli wyjątkowe miejsce, także dzięki wsparciu sponsorów i rodziców, którzy udostępniali sprzęt i maszyny ze swoich gospodarstw.

Pierwsze efekty prac już widać. Pojawiła się altana przekazana przez państwa Antoniego i Ewę Kwiatkowskich. Będzie to miejsce integracyjnych spotkań i plenerowych lekcji.

AL

SAMORZĄDOWA RADA OSIEDLA NAGÓRKI W OLSZTYNIE ZAPRASZA WSZYSTKICH DO STOŁU

Boże Narodzenie to wspaniały czas i wielu mieszkańców Olsztyna przyzna, że mógłby trwać jak najdłużej. Aby wejść już w tę świąteczną atmosferę, Samorządowa Rada Osiedla Nagórki i Dzienny Dom Pomocy Społecznej zapraszają na spotkanie wigilijne, które odbędzie się w najbliższą sobotę (14 grudnia).

Od godz. 11 na placu za DDPS przy ul. Orłowicza 27 na wszystkich chętnych mieszkańców będą czekały gorący posiłek, ciepły napój i coś słodkiego na deser.

W otoczeniu pięknych dekoracji i kolorowej choinki mieszkańcy osiedla będą mogli poczuć się jak na tradycyjnej kolacji wigilijnej.

Ale to jeszcze nie wszystko. Najmłodsi uczestnicy spotkania będą mogli spotkać się i porozmawiać z samym Świętym Mikołajem.

— Chętni będą mogli podzielić się dobrym słowem i przełamać się opłatkiem — mówi jeden z organizatorów spotkania wigilijnego, Tadeusz Kozłowski.

Jak dodaje, to idealny moment, aby poczuć już atmosferę nadchodzących świąt i na spokojnie zintegrować się z sąsiadami z osiedla.

— Nie ma żadnych ograniczeń. Może przyjść każdy, a jedzenia i miejsca wystarczy dla wszystkich — zaprasza Tadeusz Kozłowski.

SZPITAL MIEJSKI DO NAPRAWY

Z roku na rok Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie przynosi coraz większe straty. Władze Olsztyna chcą wdrożyć program naprawczy placówki.

Z informacji na temat sytuacji finansowej szpitala wynika, że rosnące koszty, inflacja oraz ustawowe regulacje płacowe są najważniejszymi przyczynami pogarszającej się sytuacji i ujemnego bilansu placówki.

Strata za 2023 rok wyniosła ponad 4,6 mln zł. To więcej o ok. 1,8 mln zł w porównaniu z rokiem wcześniejszym. Według dyrekcji szpitala przychody związane ze świadczonymi usługami wzrosły w 2023 roku w porównaniu do 2022 o ponad 27 proc. Było to związane przede wszystkim ze wzrostem wyceny przez NFZ wartości jednego punktu przeliczeniowego oraz zwiększeniem wykonanych świadczeń nielimitowanych.

Szpital przekroczył jednocześnie wykonanie świadczeń w porównaniu do umowy ryczałtowej, za które NFZ nie zapłacił w 2023 roku. Stąd zwiększenie straty placówki. W tej chwili narastające od lat zadłużenie Szpitala Miejskiego w Olsztynie osiągnęło poziom 37,2 mln zł. Władze Olsztyna próbują na wiele sposobów poprawić kondycję tej placówki. Kłopotom finansowym ma zaradzić plan

naprawczy. Dokument jest już gotowy. Będzie głosowany na grudniowej sesji rady miasta. To drugie takie podejście.

Wynika z niego, że sprawozdanie finansowe Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie za rok 2023 wykazało stratę netto w kwocie 4,64 miliona złotych. Jest to kwota przekraczająca o ponad milion złotych wartość zakładaną w Programie Naprawczym przyjętym na lata 2023-2025.

— Celem Programu Naprawczego Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie jest przeprowadzenie procesu systemowych zmian organizacyjnych, ekonomicznych, finansowych, i technicznych — czytamy we wspomnianym dokumencie.

Dyrekcja placówki wskazuje konieczności m.in. „dofinansowania szpitala kapitałem obcym o charakterze długoterminowym" oraz „konsekwentnych i systematycznych działaniach restrukturyzacyjnych".

Autorzy Programu Naprawczego wskazują kilka działań, które zamierzają podjąć. Pierwsze z nich to m.in. zakup sprzętu medycznego i dostosowanie pomieszczeń do wykonywania zabiegów i badań w ramach działalności ambulatoryjnej. Szpital chce także sięgnąć po środki z Krajowego Programu Odbudowy. W ten sposób chce sfinansować robota operacyjnego wartego około 15 mln zł. Kolejne działania to utworzenie kilku poradni. W grę wchodzi poradnia ortopedyczna, osteoporozy oraz tomografii komputerowej. Kierownictwo szpitala chce jednocześnie zlikwidować łóżka na oddziałach Klinika Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Położnictwa.

Piotr Grzymowicz, przewodniczący komisji finansów rady miasta, twierdzi, że sytuacja Miejskiego Szpitala Zespolonego nie odbiega od kondycji innych podobnych placówek zdrowotnych. — Wszystkie szpitale borykają się z problemami finansowymi. Powodem jest m.in. wysoka liczba wykonywanych zabiegów, które nie koniecznie są później rozliczane przez Narodowy Fundusz Zdrowia — przekonuje.

Piotr Grzymowicz przyznaje, że sytuacja szpitala miejskiego jest nie najlepsza.

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego funkcjonują 24 publiczne szpitale (9 szpitali wojewódzkich, 11 szpitali powiatowych, 2 szpitale miejskie (w tym olsztyński) oraz 2 szpitale, których organami założycielskimi są inne instytucje publiczne, 14 niepublicznych szpitali oraz 14 podmiotów leczniczych posiadających w swoich strukturach oddziały jednodniowe.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311); zawiadamia się, że w dniu 6 listopada 2024 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Dywity o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **„Budowa drogi gminnej – ul. Jagałły w Kieźlinach wraz z oświetleniem i odwodnieniem" na dz. nr 46, 430/15, 430/14, 429, 426/14, 426/33, 426/11, 426/41, 430/26, 205/2, 430/33, 430/7, 430/2, 426/29, 430/16, obręb Kieźliny, gmina Dywity,** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia, pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 13⁰⁰ **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

116024otbr-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 10 października 2024 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Dywity, uzupełniony dnia 29 listopada 2024 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi powiatowej nr 1449N polegająca na budowie ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Słupy – Wadąg" w obrębie Myki, gmina Dywity, na działkach o numerach geod. 92, 14/1, 91/5, 91/3, 84, 18/1, 21/1, 10/2, 14/2, 3116/2,** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 13⁰⁰ **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

118124otbr-a-M

eprasa.pl 14219034c9

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

LOKAL użytkowy 41m2, z wykupionym gruntem, 320.000 zł, 669-336-031

PRACA

sprzedam

ELBLĄG okolice - zatrudnię pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 501-561-327.

SZUKAM elektryka, +47 939-47-406

340-xxpo-2x2-M

340-31419otbr-a-M

Zawiadamiamy, że 7 grudnia 2024 r. zmarł w wieku 74 lat
Nasz Kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

ś. † p. Franciszek Paziewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 grudnia 2024 r. (środa) o godz. 10.30 pożegnaniem Zmarłego i modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie do parafii Świętej Katarzyny w Brąswałdzie, gdzie o godz. 11.20 zostanie odprawiona msza święta pogrzebowa. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Brąswałdzie.
Pogrążona w żałobie rodzina

178724opb1-a-M

Panu

Andrzejowi Sucheckiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy Fundacji LAURENTIUS
Oddziału w Olsztynie

178824opb1-a-M

Z wielkim smutkiem żegnamy

Antoniego Celmera

wybitnego lekarza i człowieka o wielkim sercu.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Grupy Sprint S.A.

179724opb1-a-M

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Antoniego Celmera

Wieloletniego Dyrektora Szpitala MSWiA w Olsztynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają Dyrekcja i Pracownicy SK MSWiA z WMCO w Olsztynie

178924opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

Zbyszka Zbyszyńskiego

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i najbliższym

składają koleżanki i koledzy
z Serwisu FT Michelin Polska

179624opb1-a-M

Żegnaj, Danusiu!

Odeszła od nas nauczycielka historii

Danuta Pomorska

mliska naszym sercom Przyjaciółka!
Będziesz zawsze w naszych sercach i pamięci!

Grono najbliższych Ci przyjaciół
z ZSB w Olsztynie

179024opb1-a-M

Pani

Bożenie Pomorskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty" w Olsztynie

179324opb1-a-M

„Można odejść i wciąż być blisko."
Ksiądz Jan Twardowski

Z głębokim żalem i szczerym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Doktora

Antoniego Celmera

który przez ponad 40 lat związany był z pokoleniami podopiecznych Domu dla Dzieci w Szymonowie. Oddanie, troska, dobroć i wszechstronna Pana pomoc na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Nigdy już nie spotkamy takiego Przyjaciela, któremu sprawy potrzebujących pomocy zawsze leżały na sercu.

Żegnamy Pana z wielkim uznaniem i wyrazami niezapomnianego żalu.

Zofia Bagińska
z podopiecznymi i pracownikami
Domu dla Dzieci w Szymonowie

179224opb1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi – lekarza

Antoniego Celmera

Specjalista chorób wewnętrznych oraz organizacji ochrony zdrowia, aktywny na polu lekarskiego samorządu, wieloletni przewodniczący Komisji Emerytów, delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy VI, VII i VIII kadencji, członek Okręgowej Rady Lekarskiej VI i VIII kadencji. Wyjątkowo rozpoznawalna i zasłużona postać w naszym regionie, założyciel olsztyńskiej polikliniki i wieloletni dyrektor tego szpitala; to dzięki Jego staraniom powstało Olsztyńskie Centrum Onkologii. Za swoją działalność został odznaczony m.in. Orderem Uśmiechu. Zostawił po sobie pokaźny dorobek zawodowy i społeczny...

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci...

Rodzinie i Przyjaciołom Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i Koledzy
z Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej
w Olsztynie

179924opb1-a-M

eprasa.pl 14219034c9

64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

PODZIĘKUJMY SPORTOWCOM Z REGIONU!

Wybierzmy najpopularniejszych sportowców 2024 roku!

- Weź udział w 64. Plebiscycie Sportowym.
- Głosowanie trwa do 10 lutego 2025 roku.
- Wyślij kupon, który znajdziesz w gazecie na adres redakcji **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”** lub **wyślij SMS pod nr 73601** z głosem na Twojego ulubionego sportowca.
- Nazwiska sportowców oraz przypisane im kody dostępne na stronie internetowej **www.gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt**.
- Regulamin Plebiscytu dostępny na stronie **www.gazetaolsztynska.pl/regulaminy**.

www.gazetaolsztynska.pl | **FB Gazeta Olsztyńska** | **Plebiscyt Sportowy**

Partner strategiczny

citi citi handlowy

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

71240TBP -A-K

eprasa.pl 14219034c9

EŁCKA WICHURA ZOSTAŁA MISTRZYNIĄ POLSKI

BOKS Kapitalnie poradziła sobie Natalia Kuczewska podczas mistrzostw Polski seniorek w boksie olimpijskim. Ełcka Wichura wróciła do stolicy Mazur z tytułem mistrzowskim – złoty medal zapewniło jej zwycięstwo nad Angeliką Krysztoforską. Finały kobiet były transmitowane przez TVP Sport.

W drodze do walki finałowej Natalia Kuczewska (kat. 50 kg) musiała pokonać dwie rywalki. W pierwszym pojedynku podopieczna trenera Tadeusza Biryło po profesorsku rozprawiła się z Wiolettą Gajowiak, co dało jej awans do półfinału rozgrywanych w Wałbrzychu mistrzostw. W kolejnej walce czekało na nią większe wyzwanie, z którym również sobie poradziła, pokonując Angelikę Mięgoć i awansując do finału imprezy.

W walce o złoto Ełcka Wichura skrzyżowała rękawice z aktualną mistrzynią Polski Angeliką Krysztoforską z klubu RKB Boxing Radom. To klasowa zawodniczka, do tego doświadczona na ringach zawodowych (wygrała wszystkie 9 walk) i to właśnie ona była faworytką finału MP seniorek. On sam był wielką gratką dla kibiców boksu, ponieważ transmisję z walki dziewcząt przeprowadziła TVP Sport – panie weszły do ringu w sobotę (7 grudnia) o godz. 18.50.

W finale Kuczewska pokazała pełną paletę bokserskich umiejętności: świetną pracę nóg, bardzo dobrą dynamikę i wyczucie dystansu – na wałbrzyskim ringu zagrało wszystko, na czele z głową. Ełcka Wichura była niesamowicie skoncentrowana, a zarazem boksowała na dużym luzie – wyprzedzała akcje rywalki, triggerowała ją (irytowała) do tego stopnia, że Krysztoforska momentami gubiła się w swoich poczynaniach (nogi zostawiała z tyłu). Na wyróżnienie zasługuje świetna praca szkoleniowa wieloletniego trenera ełckiego Mazura, Tadeusza Biryło, który przygotował podopieczną idealnie do całego turnieju; chwalił go wyborny duet komentatorski: Janusz Pindera i Piotr Jagiełło. Po trzech rundach ciekawego dla oka boksu, werdyktem sędziów 3:2, to właśnie jego podopieczna uniosła rękę do góry w geście zwycięstwa – złoty medal mistrzostw Polski powędrował do Ełku.

Fot. Polski Związek Bokserski/FB

Natalia Kuczewska z trenerem Tadeuszem Biryło

Eksperci boksu podkreślają, że ełcki Mazur ma w osobie Kuczewskiej naprawdę wielki talent pięściarski – godną następczynię największych wychowanków klubu (by wymienić choćby Leszka Błażyńskiego, Grzegorza Jabłońskiego, Michała Syrowatkę czy braci Samełko lub kilku innych zacnych pięściarzy). Janusz Pindera podkreślał, że widzi w niej naprawdę mocną kandydatkę do wyjazdu na igrzyska olimpijskie w Los Angeles. Sobotni finał z pewnością był wielkim dniem ełckiego pięściarstwa i powodem do dumy dla społeczności miasta i regionu. Tego dnia w Wałbrzychu cała Polska przypomniała sobie starą bokserską prawdę, że „w Ełku biją najmocniej".

Nowa mistrzyni Polski seniorek nie ukrywała radości po walce finałowej, czemu dała wyraz wpisem w swoich mediach społecznościowych.

„Złoty medal mistrzostw Polski seniorek przyjeżdża do Ełku! W całym turnieju stoczyłam 3 wymagające walki, w których musiałam dać z siebie wszystko, a w finale stoczyłam zaciętą walkę z zawodniczką o rekordzie 9-0 w boksie zawodowym. Chciałabym serdecznie podziękować mojemu narożnikowi: Tadeuszowi Biryło, Romanowi Kruszyńskiemu i Anastazji Michałek. Ogromne podziękowania składam również trenerowi przygotowania motorycznego @adam.nienaltowski. To był naprawdę mocny rok, pełen wielu turniejów i walk, które zaowocowały medalem na mistrzostwach Europy i mistrzostwach Polski. Dziękuję również moim sponsorom za wsparcie i wiarę we mnie. Bez Was to wszystko nie byłoby możliwe! @vitamin/_shop/_elk @centrum/_treningu/_elk @jarexwrestling @suzuki/_polska. Cieszę się, że mój boks ciągle się rozwija, a walki dostarczają coraz większych emocji oglądającym. Dziękuję również wszystkim przed odbiornikami za wsparcie! Medal z tego turnieju dedykuję mojemu trenerowi Tadeuszowi Biryło. Dziękuję za wszystko!!!" — podkreśliła Natalia „Ełcka Wichura" Kuczewska.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

O PIŁCE

Departament Rozgrywek Krajowych Polskiego Związku Piłki Nożnej podjął decyzję w sprawie meczu GKS-u Wikielec z Mławianką Mława, który został zweryfikowany jako walkower na niekorzyść Mławianki. Tym samym GKS dopisał sobie w tabeli trzy punkty.

Spotkanie odbyło się w połowie listopada na stadionie w Wikielcu i pod koniec pierwszej połowy zostało przerwane, bo jeden z miejscowych kibiców uderzył zawodnika Mławianki Mława, który chwilę wcześniej podszedł pod płot po piłkę. Doszło do zamieszania na obiekcie, a kibic zdołał opuścić stadion. Początkowo piłkarze Mławianki chcieli wrócić do gry, ale w pewnym momencie postanowili udać się do szatni. Ostatecznie nie zdecydowali się wrócić na murawę, chociaż na stadionie panował porządek po tym, jak pojawiła się policja. Gospodarze chcieli grać, podobnego zdania była też trójka arbitrów i obecny na meczu delegat PZPN-u.

Związek nałożył karę na GKS Wikielec w wysokości 10 tysięcy złotych za brak porządku

i bezpieczeństwa podczas listopadowego meczu.

Dłużej musieliśmy czekać na rozstrzygnięcie wyniku tego meczu. Departament Rozgrywek Krajowych Polskiego Związku Piłki Nożnej zdecydował się przyznać walkower drużynie gospodarzy. Tym samym podopieczni Damiana Jarzembowskiego dopisali sobie w ligowej tabeli trzy punkty. Do rozstrzygnięcia doszło po tym, jak Departament przeanalizował stanowiska obu klubów w tej sprawie.

„Oficjalne stanowisko GKS-u Wikielec w tej sprawie wydamy dopiero, gdy decyzja Departamentu stanie się prawomocna" – czytamy na stronie GKS-u Wikielec. Mławiance Mława przysługuje odwołanie i na pewno z niego skorzysta.

„Oczywiście absolutnie nie przyjmujemy tej decyzji do wiadomości i zapowiadamy odwołanie" – przekazali działacze Mławianka na swoim FB. „Stawiamy jednak ważne pytanie, czy na pewno zasada fair play rządzi i czy nie jest to jasny sygnał, że nietykalność cielesna zawodników jest rzeczywiście nietykalnością. Czy nie jest to jasny sygnał, że na takie sytuacje, że pseudokibice będą mogli pozwolić sobie na dużo więcej, i na takie zdarzenia będą przymrużone oczy?".

Wliczając trzy punkty za walkower, to GKS Wikielec jesienną rundę zakończy z 23 punktami na koncie (11 miejsce). Stomil Olsztyn zajmuje 15 miejsce (19 punktów), a Polonia Lidzbark Warmiński 17 lokatę (16 punktów).

EM

eprasa.pl 14219034c9

Szukasz **klientów?**

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Lipowa, 43 m2, 470000 zł, 2 pok., Apartament oś Podgrodzie -Grunwaldzkie , parter , działka na niej garaż . Zapraszam więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl 14219034c9

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL · NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO TV
#rzetelnaGO

POKAZUJEMY TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE!
1886 2024 130 LAT
Gazeta Olsztyńska

OLSZTYŃSKIE ASY WYŻEJ NIŻ TREFL

SIATKÓWKA\\\ To, co działo się na początku sezonu w grze Indykpolu AZS Olsztyn, należy już puścić w niepamięć. Najważniejszą kwestią jest bowiem skupienie się na teraźniejszości i aktualnej formie, a ta z meczu na mecz jest coraz bardziej intrygująca.

Wiele złego powiedziano o grze Indykpolu AZS Olsztyn na początku tegorocznego sezonu PlusLigi. Ale negatywne emocje wylewane przez kibiców to już przeszłość. Czas na pochwały. Można powiedzieć: „Ale przecież nic wielkiego jeszcze nie osiągnęli". To prawda, jeśli osiągnięciem nie nazwiemy kapitalnej ucieczki ze strefy spadkowej ligi medalistów olimpijskich oraz donośne pukanie do drzwi z wywieszką „Ćwierćfinał". Ponieważ w takim właśnie położeniu są siatkarze Zielonej Armii.

Niedzielne zwycięstwo bez straty seta nad Treflem Gdańsk było szóstym w sezonie, a czwartym z rzędu po pokonaniu Bogdanki LUK Lublin, Barkomu Każany Lwów i Cuprum Stilonu Gorzów. Co jest najlepsze, każda z tych wygranych była przekonująca i pozostawiła dobre wrażenie. Jeszcze wcześniej olsztynianie ugrali po punkcie w meczach przeciwko PGE Projektowi Warszawa i Norwidowi Częstochowa, czyli czołowym drużynom ligi.

Skupmy się jednak na niedzielnym popołudniu z siatkówką w Olsztynie. Szczelnie wypełniona przez biało-zielonych kibiców

świątynia sportu na Warmii i Mazurach była świadkiem prawdziwego widowiska i popisu drużyny Marcina Mierzejewskiego. Po początkowych problemach i grze na przewagi w pierwszej partii w kolejnych bez dwóch zdań górowali akademicy. Od połowy drugiego seta zaczął się prawdziwy koncert jednego zespołu – siatkarze nie oszczędzali gdańszczan na zagrywce, świetnie grali w bloku, a w defensywie poruszali się jak w zegarku. Powoli, ale skutecznie tłumili też atuty przyjezdnych, prowadzonych przez znanego i cenionego w Olsztynie Mariusza Sordyla.

Oprócz typowych dla siatkówki elementów, jak zagrywka, blok czy atak, azetesiacy mieli w tym starciu jeszcze jeden atut – spokój. Recepta na spokój i zachowanie chłodnej głowy bierze się nie tylko z samej psychiki siatkarzy, ale także z powodu ich trenera oraz wodza, Marcina Mierzejewskiego. Były znakomity libero sam przecież jest ostoją spokoju. Mierzejewski, jak każdy trener, umie zareagować żywiołowo, lecz jego największymi cechami są właśnie spokój i koncentracja od samego początku meczu. Kto zna trenera Mierzejewskiego, ten wie, że jest to chodząca encyklopedia siatkarska oraz klasa sama w sobie. Już teraz decyzja prezesa klubu Tomasza Jankowskiego o powierzeniu rodowitemu olsztynianinowi prowadzenia drużyny broni się na wszelakich frontach. Na boisku grają siatkarze, ale według mnie to właśnie Marcin Mierzejewski jest największym bohaterem ostatnich miesięcy w olsztyńskim zespole.

Starcie przeciwko Treflowi Gdańsk ponownie ukazało, jak dobrze skoordynowaną ekipą jest Indykpol AZS Olsztyn. Rozgrywający Eemi Tervaportti znakomicie gubił gdański blok (czego efektem był tylko jeden punkt Trefla w tym elemencie), a jego trio skrzydłowych: Jan Hadrava, Nicolas Szerszeń i Moritz Karlitzek odwdzięczało się mocnymi atakami. Każdy z nich dołożył również punkty w polu serwisowym. Najwięcej asów miał Hadrava, bo aż cztery. Trzech muszkieterów o narodowości czeskiej, polsko-francuskiej i niemieckiej oscylowało wokół 60 proc. skuteczności w ataku, lecz MVP meczu mógł zostać tylko jeden z nich. Wybór komisarza Andrzeja Wołkowyckiego padł na Moritza Karlitzka, który wydaje się, że na dobre wrócił do swojego wysokiego poziomu – i nie mówię tylko tutaj o jego porażającym zasięgu w ataku. Swoje trzy grosze do zwycięstwa dołożyli m.in. Szymon Jakubiszak (cztery punkty blokiem) czy Paweł Cieślik (dobra gra w ataku).

Olsztyńska machina nie chce się zatrzymać... i dobrze. Miejmy nadzieję, że po wyjazdowym meczu z PGE GiEK Skrą Bełchatów nastroje w naszej siatkarskiej społeczności będą identyczne.

JANUSZ SIENNICKI

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

PATRONI MEDIALNI

64. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI GO TV BIZNES WARMII I MAZUR MWM MARKI WARMII I MAZUR wawa.info PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

70240TBP-C-K

64. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Partner strategiczny

citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt**. Kupon należy dostarczyć do 10 lutego 2025 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt. Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU 2025

69240TBP-A-K

eprasa.pl 14219034c9